

## **Talent**

Autor: Nikodem Marszałek; ilość słów: 1303

Rozmowa

- Pani córka już czyta w wieku 3 lat, niemożliwe? Możliwe, kilka godzin tygodniowo zainwestowałem w rozwój mojej pociechy.
- Pana chłopak osiąga sukcesy sportowe na arenie międzynarodowej w wieku dwudziestu lat, niemożliwe? Możliwe, kilka godzin dziennie trenowałem go, ćwiczyłem przez wszystkie te lata potem zaufałem lepszym od siebie.
- Mam przyjemność wręczyć tą nagrodę najbardziej efektywnemu pracownikowi roku?
- Bardzo przyjemnie nam poinformować szanowną Panią, że praca jaka została nam przedstawiona wygrała konkurs.
- Pana powieść nieoczekiwanie sprzedała się w setkach tysięcy egzemplarzy, chcielibyśmy podpisać kontrakt na drugą część?
  
- Pani córka tak pięknie gra na skrzypcach to niemożliwe, że posiada taki talent? Ma pani rację, urodziła się z takim geniuszem, nie trenowała w ogóle, nie zainwestowaliśmy setek tysięcy złotych na trenerów, wyjazdy, szkolenia. Pani żartuje? Nie proszę pani, gdy ona sobie pogrywała przy telewizorze, Ja pielęgnowałam paznokcie lub chodziłam na zakupy? Pani to ma szczęście, bo moje pociechy to ani geniuszu, ani wiedzy, ani nawet książki do ręki nie wezmą. Teraz jak są większe w dalszym ciągu nie czytają, co rusz jestem wzywana do szkoły, lekcji nie odrabiają, same przyjemności komputer i koledzy na dworze. Powiem coś Pani, bo Ja ani mąż nie mamy siły wychowywać dzieci, urodziłam się w ciężkiej rodzinie, nigdy nie było pieniędzy, teraz jak już dostałam pracę to wracam zmęczona, nie wiem jak to będzie dalej. Jak nie ukończą szkoły to nie dostaną dobrze płatnej pracy, a wtedy? Moje dzieci to beztalencia, a geniuszem są chyba w marnowaniu czasu!
  
- Proszę Pani, moja córka jest upośledzona umysłowo. Przepraszam, ale usłyszałem waszą rozmowę drogie Panie, nie chciałbym się tutaj chwalić, ale mój syn robiący międzynarodową karierę sportową nigdy nie ukończył żadnej szkoły. Załamana matka dwóch synów mówi - jak to możliwe, co to za nonsens, geniusz bez wykształcenia, a wirtuoz skrzypiec jest upośledzony umysłowo? Gdzie Ja popełniłam błąd czy to Bóg mnie karzę? Jesteśmy gorszą rasą, nieudacznikami, przegranymi na samym początku?

### **Szczęście**

Oglądałem kilka lat temu program przedstawiający młode bardzo uzdolnione dzieci. Rodziny w szczególności ojcowie mówili: to będzie wybitny pastor, osiągnie sukces w sporcie, w tym wieku pisze taką poezję! Wyniki, interpretację, sztuka pojmowania abstrakcyjnego były na ponad przeciętnym poziomie. Jak dumnie patrzeć na własne dziecko mające takie uzdolnienia, jak cudownie spoglądać jak wzrasta i daje tyle światu od siebie. Czy Ty również spoglądasz na swoje i cudze dzieci z takim samym nastawieniem jak ojcowie i matki przyszłych geniuszy?

## **Ja sam**

W młodości przezywano mnie „głupek”, dodatkowo w szkole średniej nazywano „brzydka”. Moje oceny były na poziomie dostatecznym, nigdy lepiej! Śmiano się z mojego wyglądu, małych wąsików i nosa. Emocje upuszczałem wracając pieszo (nawet 15km) do domu, w tym czasie rozmyślając dlaczego tak jestem traktowany, dlaczego jestem nieudacznikiem? Nauka sprawiała mi ogromny problem bo nie potrafiłem się skoncentrować dłużej niż dwie minuty na jednej rzeczy, a myśli wybiegały w stronę chmur. Szybko znalazłem sposób aby być lubianym! Zacząłem się wygłupiać, opowiadać dowcipy i żartować ze wszystkiego. Przełom nastąpił, gdy po jednym z takich dowcipów zostałem wyrzucony ze szkoły (dyrekcja dała mi jasno do zrozumienia, że kolejne pół roku będzie stratą czasu). Gdy koledzy dowiedzieli się o moim pierwszym potknięciu, śmiechów nie było końca: „Niko będzie rowy kopać, nieudacznik, co za frajer, głupol!”

Półroczna przerwa w nauce sprawiła, że przeczytałem pierwszą książkę w życiu. Czytałem i nie mogłem uwierzyć, że mogę wszystko zmienić, że to Ja jestem panem swojego przeznaczenia. Uwierzyłem w każde słowa Napoleona Hilla i w każdy akapit jaki napisał w swoim bestsellerze „Myśl i bogać się”.

Gdy przerwa minęła zapisałem się ponownie do Technikum i już wtedy ukończyłem kilka szkoleń, a za sobą miałem dziesiątki przeczytanych książek. Jakie było moje nastawienie, jak byłem traktowany? Dreaming.... nauczyciele mówili, bardzo mądry z Ciebie chłopak? Skąd masz takie poznanie? Dlaczego tak to interpretujesz? Cała reszta jest historią bo Ja uwierzyłem w siebie, w swoje nietuzinkowe podejście do życia, w moje własne możliwości. Największą nagrodą były pytania nauczycieli odnoszące się do „zwykłego życia”. Jakbyś to widział? Jak na to się zaopatrujesz? Co o tym myślisz? Będąc dwa razy młodszym pomagałem ludziom starszym od siebie. Doświadczenie: poniżania, wyśmiewania, sztydzenia, wyrzucania, wyglądu – to sprawiło, że stałem się Tym Kim Dzisiaj Jestem! A Kim Dzisiaj Jestem? Kim Ty Dzisiaj Jesteś?

## **Żółw**

Jest takie piękne opowiadanie o zającu i żółwiu przedstawiające ich wyścig. Znamy morał i wynik tej bajki, ale jakoś nie wierzymy, że ma to odzwierciedlenie w naszej codzienności. Zając jest obdarzony szybkością, wszystko przychodzi mu łatwo, widzimy jak kilkoma susami przegania żółwia, posiłkując się przy tym marchewką. Żółw stale i powoli kroczy do mety, nie słuchając, nie rozmawiając patrząc tylko przed siebie. Zapamiętaj! Siła rzadko wygrywa z rozumem, tak samo geniusz z ciężką pracą. Czym jest przywództwo? To dawanie wzoru innym bez względu na to, czy jesteś zającem czy żółwiem bo oprócz was są jeszcze ślimaki, żaby i jaszczurki. Zając często popełnia jeden błąd: „Nie obdarza świata całym sobą, wykonuje jeden sus i wraca do swojej norki. Mając więcej, wiedząc więcej myśląc – po co więcej? Żółwie również popełniają błędy: „Nie dam rady, urodziłem się bez talentu, jestem nikim, ciężkie mam życie, wszystko przychodzi po wielogodzinnej ciężkiej i mozolnej pracy”.

## Hipoteza

Pod rozważę weźmy taką hipotetyczną możliwość. Nie urodziłeś się jeszcze, krążysz sobie wokół Ziemi rozmyślając, jakich cech brakuje Twojej duszy, abyś mógł doświadczyć i zrozumieć pełen potencjał siebie. Wybrałeś sobie rodzinę i właśnie się rodzisz. Na Twoje nieszczęście odcięty od duszy, zapominasz wszystko co sobie zaplanowałeś. Dusza jednak będzie kierowała Twoją postawą i aspiracjami w ukryciu – coś będzie pchało Cię tu i tam, a Ty niestety będziesz to nazywał „przeznaczeniem”. Geny i warunki wychowawcze dopasowały się idealnie do Twojego „planu gry” – jesteś zającem lub żółwiem? Zając który od początku ćwiczy i poznaje lub żółw, który od początku boryka się z ciężarem własnej skorupy.

Zającowi wydają się, że całe życie jest proste, banalne, nie ma problemów. Nagle uświadamia sobie, że czas przejść na wyższy poziom. Budzi się w nim nagły przymus: „Co jeszcze mogę zrobić, co jeszcze mogę uczynić w tym życiu?” Porzuca swój stary światopogląd, otoczenie, a dotychczasowe zadania zamienia na coś zupełnie nowego. Żółw niestety kroczy z ciężarem na własnych barkach, podziwia swojego kolegę zająca jak mu się to wszystko udaje. Nieświadomy niczego zazdrości mu pozycji, talentu i możliwości. Mija kilkadziesiąt lat i obaj umierają. Czy ktoś będzie liczył ile żółw przeniósł kilogramów za życia? Mało czy dużo? Tego się nie liczy i to się „nie liczy” bo jesteś odpowiedzialny za swoje życie (istnienie) od początku do końca. Gdzie jesteś i co chcesz osiągnąć – to Twój wybór bo ścigamy się sami ze sobą.

## Zakończenie

Nie ważne kim jesteś, z czym się urodziłeś, jakie masz predyspozycję zawsze coś sobą reprezentujesz, zawsze możesz coś dać światu. Raz będzie to w skali światowej, drugi raz tylko lokalnie, raz będziesz oświecał całą Ziemię, a drugi raz tylko najbliższe osoby. Czy to ma znaczenie? Co oznacza Twoje nazwisko w skali całego Wszechświata? Chcesz być jak Jezus, bądź sobą! Chcesz mieć moce jak Sai Baba? Bądź sobą, masz własne! Boga widzę w różnorodności, w indywidualności pod pozorem różności i braku schematyczności - to proste!

Otrzymując jedną złotą monetę pomnóż Ją, następnym razem otrzymasz ich więcej. Gdy otrzymasz sto złotych monet i przepadną to później i z jednej się będziesz radował. Świat jest polem możliwości, jedna moneta dzisiaj to sto monet jutro – ale czy podziwiasz, czy poznajesz, czy widzisz, czy się cieszysz, czy dziękujesz? Pomimo wszystkiego zrób To – podziękuj za to Kim Jesteś i za to czym dysponujesz!

P.S. Dzisiaj podziwiamy zające, a Ja wśród tych szybkich zawodników dostrzegam ślady starych skorupki. Talent to decyzja, talent to praca, talent to wyrzeczenia i talent to pasja.

-----  
[www.CentrumRozwoju.pl](http://www.CentrumRozwoju.pl)

Artykuł pochodzi z serwisu: [www.artelis.pl](http://www.artelis.pl)

Tempo czytania: [ilość słów (1303) / ilość sekund ..... ] x 60 = .....